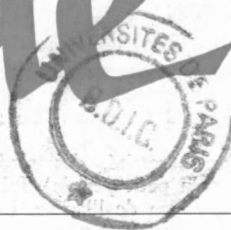


# POLSKA

B.D.I.C.

# W Europie



TRYBUNA  
EUROPEJCZYKÓW  
KULTURY  
POLSKIEJ  
ORAZ  
PRZYJACIÓŁ  
POLSKI

ROK XXXI

MIESIĘCZNIK

V-1982

## ORĘDOWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

*Polski  
Przeciwko  
Okupacji  
Rosyjskiej*



# GIUSEPPE GARIBOLDI

FOP. 2519

# LISTY do REDAKCJI

POLACY W ZIMBABWE

## POLONISATION

A cause de ses situations politiques, économiques, religieuses, Madagascar, sous le régime socialiste scientifique, a été comparé ces derniers mois à la Pologne par un journal français (« Le Monde », autant que je me rappelle).

Pénurie des produits de première nécessité, des médicaments (manque de sécurité, appauvrissement du petit peuple), foi du peuple en ce que le salut viendra de l'armée ou de l'Eglise. Le journal en question disait qu'il se passe à Madagascar un genre de polonisation.

*Èvèque Nicolas Ravitarivao - Andohalo (Madagascar)*

## GŁOS SŁOWACKI

Toutefois, après deux ans du silence, la voix européenne de la Pologne résonne de nouveau. « La Pologne en Europe » reprend son second souffle. « Elle garde sa ligne politique », écrit M. Jankowski dans le No. 12/1981, et « contiendra dorénavant plus d'articles et d'information en français, italien, anglais qu'auparavant ».

L'édition et la rédaction de la revue incombent au journaliste européen polonais à Rome, M. Karol Kleszczyński, président de la Communauté Européenne des Journalistes, Via XX Settembre, 26, I - 00187 Roma.

La rédaction de « Europa vincet » souhaite à l'éditeur et aux rédacteurs de la « Pologne en Europe » beaucoup de chance, de succès et de persévérance dans leur travail et dans leurs efforts qu'ils engagent dans la lutte pour la liberté de la Pologne fraternelle et pour la formation de la Grande Europe démocratique.

*Jan Géci - Köln (Niemcy)*

## WSPÓŁPRACA MIĘDZY SZTUKĄ A LUDŹMI

...bardzo ucieszyłam się, że jeszcze jedna « dusza polska » na ziemi włoskiej, tak bliskiej sercu każdego Polaka, że można będzie, bardzo licząc nato, być z Panem w kontakcie, przy współpracy między sztuką i ludźmi, którzy tu tworzą...

Jestem z Warszawy i żyję we we Włoszech od 5-ciu lat, w małym miasteczku na pograniczu Toskanii i Ligurii w Aulla ... Od pół roku wykorzystując moje doświadczenie kulturalne i wykształcenie przywiezione z kraju, włączyłam się do pracy na terenie, gdzie żyję w Circolo Culturale « G. Fanfani ». Pomagam wielu twórcom w ich zmaganiach... Nie starając się wyeksponować mojej osoby zrobiłam już trochę w tej dziedzinie. Między innymi, 2 koncerty muzyki Chopina i Karola Szymanowskiego w Pizie i Florencji a obecnie przygotowuję koncert starej muzyki polskiej na przepięknych organach w kościele w Aulla...

*Krystyna Szczerbakowska - Aulla (Włochy)*

## SŁUŻBA OJCZYŹNIE POZA KRAJEM

...Proszę przyjąć moje słowa współczucia z powodu zgonu ś.p. Jerzego Jankowskiego, którego nigdy osobiście nie poznałem, ale korespondowaliśmy ze sobą od czasu do czasu. Na podstawie tej skromnej korespondencji oraz przez kontakt z osobami, które znały ś.p. Zmarłego, był mi bliski tak jak wielu innych działaczy, szczerych patriotów pracujących czy służących swej Ojczyźnie poza Polską, przyczyniając się do podtrzymywania czynnej walki o niepodległą Polskę.

*Eugeniusz S. Kruszewski - Kopenhaga (Dania)*

## OD « SZCZURÓW » TOBRUCKICH

... w załączeniu 10 dol. australijskich tytułem opłaty prenumeraty miesięcznika « Polska w Europie » wraz z najlepszymi życzeniami.

*Wacław Myszkowski - Sydney (Australia)*

...Niesłychane! Tu w odległym Zimbabwe dostaje mi się w ręce « Polska w Europie ». Czytam od deski do deski, przeważnie zgadzam się ze wszystkim, zwłaszcza z artykułem « Polska i El Salvador ». Ale z tej okazji przypomina mi się wiele innych zdarzeń, miejsc, osób... Chyba gdzieś kiedyś spotykaliśmy się na naszych szlakach bitewnych?...

Dawno wyjechałem do Rodezji (obecnie Zimbabwe), gdzie gospodarowałem na farmie « Tatry », aż do niedawna, t.zn.do zmian po tutejszej 5-cio letniej wojnie... Mamy pozatym już plac Marxa, Aleje Lenina itd.

Od kilku miesięcy prowadzę życie emerytowanego farmera rozglądającego się za nową Ojczyzną...

Czas wypełniam na pracę społeczną w Komitecie Pomocy Polsce, w Kombatantach. Jako « rzecznik prasowy » mam rozległe kontakty z różnymi krajami i będę rad nawiązać kontakt i podzielić się wiadomościami z tego terenu. Polonia Rodezji miała bardzo ciekawy przypadkowo « skład ». Było tu sporo ludzi ewakuowanych z Rosji po umowie Stalin-Sikorski.

W dniu « Solidarności » świata, mieliśmy tu podniosłą uroczystość przy obecności kilku zaproszonych ambasadorów i licznej publiczności. Uroczystość zakończyła się filmem « Lets Poland be Poland ».

Zebrałiśmy spory fundusz na lekarstwa i odzież do Polski, której wciąż musimy pomagać.

*Emil Mentel - Salisbury (Zimbabwe)*

## ... I Z INNYCH CZĘŚCI ŚWIATA

... dziękuję za czasopismo « Polska w Europie ». Cieszę się i gratuluje, że wznowiłeś to wydawnictwo. Jankowski wysyłał mi je od 69 roku...

*Eugenie Witt - Whitestone (USA)*

★

...Dzisiaj zupełnie przypadkowo trafiłem na nr. II « Polski w Europie ». O ile wiem spotkała Pana duża przykrość, gdyż p. Jerzy Jankowski już nie żyje. Szczerze więc współczuję.

*Grzegorz Buczak - Mannheim (Niemcy Zach.)*

★

Pozwalam sobie przesłać w załączeniu egzemplarz okazowany Biuletynu Informacyjnego Prawda - Wyzwolenie.

*Ks. Dr Franciszek Błachnicki, Moderator Krajowy Ruchu Światło - Życie Tivoli (Włochy)*

★

Ci siamo permessi di inviarti il nostro periodico « NOTICETAL/ America Latina », edito dal Centro Ecclesiale Italiano America Latina.

Vuol essere uno strumento popolare, ma ugualmente puntuale, di sensibilizzazione e di informazione, rapida e semplice, su quanto sta operando la Chiesa in America Latina. Tutto questo nello spirito di cooperazione tra la Chiesa italiana e quelle giovani Chiese.

Auguro buon lavoro alla vostra pubblicazione: che serva al Regno.

*Don Olivo Dragoni - Verona (Italia)*

★

...Vous souhaitant beaucoup de succès pour votre publication, je vous prie de croire, cher Monsieur Kleszczyński, à l'expression de mes sentiments les plus cordiaux.

*Ernest Rigoni - Paris (France)*

★

...proszę o przysłanie mi numeru wznowionego miesięcznika « Polska w Europie » i podanie warunków prenumeraty pisma...

*W. K. Wróbel - Chicago (USA)*

★

Mi è gradito inviarti una copia del mio libro « Li scalinì der célo » pubblicato con l'intento di contribuire, col suo ricavato, ai soccorsi destinati a quanti, nel mondo, soffrono la fame.

*Federico Tosti - Roma (Italia)*

# GARIBALDI O WOLNOŚĆ POLSKI

B.D.I.C

« Każda wielkość tworzy legendę, idzie ona w parze z każdą wielkością, dążąc z nią do grobu, na jej grobie stoi, jak wierzba płacząca, w grobie jeszcze strzegąc wielkości »... – oto słowa Józefa Piłsudskiego o bohaterskim zrywie Narodu Polskiego ku wolności w Powstaniu Styczniowym roku 1863.

Tymi słowami pragniemy, naszym drogim Czytelnikom, przypomnieć wielkość bohatera Włoch: Giuseppe Garibaldi. W tym roku, świat obchodzi uroczyste pierwsze stulecie jego śmierci. Rocznicą tą, to nie tylko święto Narodu Włoskiego, ale i Polski. Garibaldi bowiem związał się na zawsze z naszą walką o wolność, słusznie nazwany orędownikiem niepodległości Polski przeciwko okupacji rosyjskiej. Garibaldi, bohater dwóch światów, symbol walki o wolność ucieszonych narodów, którego hasłem było Bóg, Ojczyzna i obrona praw człowieka, wysłał do Polski swój oddział na czele z pułk. Francesco Nullo, aby walczył przy boku powstanców 1863.

Nullo ginie na polu chwały pod Krzykawką 7 maja. Jego krew przelana za Sprawę Polski zostanie żywym świadectwem braterstwa i solidarności dwóch naszych narodów.

## PREMIER CENTENAIRE DE LA MORT DE GARIBALDI

Mémorandum du Général Garibaldi aux puissances européennes

*Toutes les intelligences peuvent comprendre que l'Europe est bien loin d'être dans un état normal et conventionnel...*

*Quelqu'un peut enfin se demander: pourquoi l'Europe est-elle si agitée? Tout le monde parle de civilisation et de progrès. Il me semble, par contre, que si l'on excepté le luxe il n'y a pas trop de différences avec les temps passés, lorsque les hommes s'entre-dévoaient pour s'arracher une proie. Nous passons notre vie à nous menacer continuellement et mutuellement, alors qu'en Europe la grande majorité, non seulement de l'intelligentsia, mais des hommes de bon sens, aussi, comprend parfaitement que nous pourrions, malgré tout, passer notre pauvre vie sans cet état perpétuel de menace ou d'hostilité des uns contre les autres, et sans cette nécessité de nous tuer avec tellement de science et d'élégance qui semble fatalement imposée aux peuples par un ennemi secret et invisible de l'unité. Supposons une chose, par exemple.*

*Supposons que l'Europe forme un seul État.*

*Qui aurait jamais l'idée de la déranger chez elle? Qui oserait jamais, je vous le demande, troubler le repos de cette souveraine du monde?*

*Et, dans une telle supposition, il n'y aurait plus d'armées, plus de flottes, et les capitaux immenses, presque toujours arrachés aux besoins et à la misère des peuples pour être prodigués au service de l'extermination, seraient, par contre, convertis au profit du peuple dans un développement colossal de l'industrie, dans l'amélioration des routes, dans la construction des ponts, dans le creusement des canaux, dans la constitution d'établissements publics et dans la construction d'écoles. Tout cela serait pour lutter contre la misère et l'ignorance d'un si grand nombre de pauvres créatures qui, dans les pays du monde entier et quel que soit leur degré de civilisation, sont condamnées à l'égoïsme du calcul et de la mauvaise administration des classes privilégiées et puissantes, à l'abrutissement, à la prostitution de l'esprit et de la matière.*

*La guerre n'étant presque plus possible, les armées deviendraient inutiles. Mais ce qui ne serait pas inutile, c'est d'entretenir chez le peuple ses habitudes guerrières et généreuses, à l'aide de milices nationales, qui seraient prêtes à réprimer les désordres et n'importe quelle ambition qui tenterait de rompre le pacte européen.*

*Je désire ardemment que mes paroles soient rapportées à ceux à qui Dieu confia la sainte mission de faire du bien, et ils le feront certainement, préférant, à une grandeur fausse et éphémère, la véritable grandeur: celle qui se base sur l'amour et sur la reconnaissance des peuples.*

Giuseppe Garibaldi  
le 15 octobre 1860

Sant'Angelo d'Alife (Caserta)

## TRZECI MAJ

*Na warszawskim rynku  
Chorągwie się chwieją;  
Zajaśniata wiosna  
Majową nadzieją.  
Zajaśniata wiosna  
Nad ojczystym łanem,*

*Dziś się służbie dla Ojczyzny  
Chłop porównał z panem;  
Na warszawskim rynku  
Tam muzyki grają;  
Stanowi miejskiemu  
Bracia prawa dają.  
Nadają mu prawa,  
By bronił tej ziemi  
Razem z cnymi rycerzami,  
Jak z braćmi starszymi.*

*Na warszawskim rynku,  
Tam naród zebrany;  
Idą karmazyny,  
Idą i mieszczany,  
Radzili na Sejmie,  
Całe cztery lata:  
Uradzili, że się  
Naród w jedno zbrata.*

*Czas Ci, Polsko, zgoić  
Twoje ciężkie blizny,  
Wszyscy dzisiaj równi sobie  
W obliczu Ojczyzny.*

*Na warszawskim rynku  
Biją wszystkie dzwony:  
Wolnych synów Polsce  
Przybędą miliony.*

*O Ty dniu radosny,  
O Ty Trzeci Maju,  
Zapachniałeś kwieciami  
W całym polskim kraju.  
Zapachniałeś kwieciami  
Najśrodszej wolności:  
Miłością Ojczyzny  
I bratniej jedności.*

Maria Konopnicka

# TRES DE MAYO

El 3 de Mayo de 1791 es y será para siempre la fecha patria de la Polonia. En este día histórico ocurrió el magno acontecimiento: proclamación de la primera Constitución de Polonia. El Parlamento que representaba a todas las clases del pueblo polaco con proclama de esta Constitución expresaba los anhelos de todos los polacos: Libertad, Igualdad y Fraternidad.

Reseñando los prologómenos del movimiento que dió origen a la sanción de esta primera Carta Magna Polaca recordamos que los inminentes patriotas y estadistas y entre ellos muchos sacerdotes han desarrollado un intenso movimiento para reconstruir la Nación sobre las bases que daban: libertad de cultos, igualdad de derechos ciudadanos y eliminación de privilegios. Por primera vez el Estado proclamó que también los campesinos y los obreros, y no solamente la nobleza con sus privilegios, eran «una fuerza viva de la Nación».

Y se formó el primer Ministerio de Educación Pública que resultó el primero en el mundo entero. Por primera vez en la historia de todos los pueblos quedó establecida una instrucción obligatoria y gratuita para todos los ciudadanos.

Se lograban en Polonia, las libertades democráticas pacíficamente. La clase privilegiada, o sea la nobleza, era capaz de renunciar voluntariamente a sus exclusivos derechos y compartirlos plenamente con la clase trabajadora. Polonia daba un ejemplo a las naciones del mundo.

Un ejemplo que hoy todavía es necesario para implantar en muchas partes del mundo tan convulsionado.

Polonia con alegría y grandes festejos celebró esta fecha que quedó inscripta como de unión de los polacos para siempre. Los polacos no necesitaban la Revolución para obtener la más democrática Carta Magna de aquella época. Demostraron que el amor a la Patria es todo.

La Constitución Tres de Mayo no pudo salvar a Polonia porque rodeada por voraces vecinos con gobiernos absolutistas en: Austria, Prusia y Rusia, quedó invadida, conquistada y repartida.

Trás una esclavitud que duró más de 120 años, Polonia recuperó su libertad. Es conocido el heroísmo de todos sus hijos – patriotas: obreros y campesinos, estudiantes y profesionales que formaban voluntariamente ejércitos en todos los frentes de la Primera Guerra Mundial. Ellos ayudados por los emigrantes y hijos de los que hace siglos crearon sus hogares en todas las partes del mundo, se reunían y participaban victoriosamente en las más grandes batallas.

La Patria nació a la libertad pero su independencia duró apenas 20 años. En setiembre de 1939 comenzó en Polonia la infame alianza de dos totalitarismos. Los nazis y los comunistas soviéticos. Los dos imperialismos se han abrazado fraternalmente y coincidiendo perfecta-

mente con sus ideas de exterminio de la libertad habían repartido a Polonia.

Los polacos una vez más sufrían el terror y la esclavitud, campos de exterminio, deportaciones que finalizaban en las cámaras de gas o en las llanuras de Siberia.

Y a pesar de todo se conmemoraba la fecha Patria: Tres de Mayo, inclusive en los campos de concentración y de exterminio en la Alemania nazi y/o en la Unión Soviética. Los ideales del pueblo polaco no han variado.

Al terminar la segunda Guerra Mundial en la cual no había frentes o batallas donde no luchaban los polacos y en la cual las más grandes victorias se debían a la participación heroica de los polacos, la amada Polonia quedó bajo yugo soviético.

Y la esclavitud durará mientras las ordas soviéticas estacionadas en Polonia no sean obligados a retirarse a sus aposentos naturales en la Unión Soviética. Los polacos quieren que los soviéticos como antes los rusos se quedan en sus casas y también gozen de libertad.

Durante muchos años esa fecha gloriosa de la Primera Carta Magna Polaca no se celebraba en Polonia. Porqué?

Porque los siervos comunistas del régimen autodeterminado «popular y democrático» sirven como lacayos a los invasores del fascismo rojo.

Sin embargo el Pueblo no olvida y festeja la Primera Constitución gloriosa en su fecha: Tres de Mayo, y la celebrarán siempre.

Esto lo saben también los temporarios usurpadores del poder en Polonia. El Tres de Mayo tiene para los polacos el valor indestructible. Los ideales de esta Constitución triunfarán.

Los polacos en la Patria, en exilio, en todas las partes del mundo siempre serán fieles a su consigna: Libertad a Polonia!

Y libertad a todos los pueblos del mundo! Los polacos no quieren ninguna clase de opresión. Han salido muchas veces milagrosamente de la esclavitud y por eso están especialmente agradecidos cuando pueden vivir en libertad en los países, como p.e. en la amada Italia.

Celebrando una vez más este glorioso

Tres de Mayo en la tierra de la República Italiana y también en muchas tierras de habla hispana los polacos agradecen los nobles sentimientos de tantos amigos.

Ellos saben, que los amigos de Polonia en muchas tierras del mundo, hoy nuevamente acompañan a los polacos que sufren la extrema violencia que usa el régimen disfrazado en uniformes polacos.

Represión de las manifestaciones patrióticas, de los estudiantes, obreros y campesinos e intelectuales, despiadada actuación de la policía política, arrestos y vejámenes, amenazas y presiones, la difamación diaria por los medios en las manos de la dictadura, las inventadas historias de provocaciones repercuten hásta en las luchas intestinas entre los miembros del partido incapaz a mantener un régimen opresor. Un régimen que sabe que jamás dominará a Polonia y que observa que los movimientos libertadores brotan siempre más en todas las naciones sojuzgadas por el colonialismo soviético.

No hay duda alguna que Polonia reingresará al seno del Mundo Libre al que pertenece por su civilización, sus tradiciones y su trayectoria histórica millonaria.

Los lectores notarán que no se ha nombrado a ninguno de los estadistas, eróes, etc. porqué es difícil recordarse de los apellidos polacos. Existen miles de estos dignos apellidos en la historia de Polonia y también miles de otros apellidos de los heroés o mártires ignotos.

Todos ellos han subrayado la vigencia de los ideales polacos en una Idea que todos amigos de Polonia conocen y jamás olvidarán.

En el Tres de Mayo también se celebra la festividad de la María Santísima, Madre de Dios y Protectora de la Nación Polaca.

Por eso los polacos con fé indestructible subrayan que la Idea polaca es siempre gloriosa y triunfante, que a los polacos no se los puede vencer. Porqué? Simplemente porqué tienen fé en su Madre, siempre la Reina de Polonia que gobierna desde su Santuario en Jasno Gora de Chestocova.

A. R. J.

## 700-LECIE WIĘZI POMORZA Z POLSKĄ

Jednym z najdonioślejszych układów zawartych w XII wieku na ziemiach polskich była Umowa Kępińska, która stała się fundamentem zjednoczenia Pomorza Gdańskiego z Polską Piastów. Z początkiem 1282 roku przybyli do Kępna książę wielkopolski Przemysław II i książę gdański tytułem «darowizny za życia» przekazał Przemysławowi II swoje dziedzictwo. Umowę Kępińską, zwaną «Zapismem Mestwina», podpisano 15 lutego 1282 roku.

W 700-letnią rocznicę tych wydarzeń 14 lutego b. roku, w bazylice katedralnej w

Gdańsku-Oliwie odbyła się podniosła uroczystość. Biskup gdański Lech Kaczmarek przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej z kapłanami pochodzenia kaszubskiego. Wprowadzenia do uroczystego jubileuszu dokonał przedstawiciel Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, które było propagatorem i patronem obchodów. Ks. Biskup przemawiając na początku Mszy św. zwrócił uwagę na wymowę i znaczenie dziejowe «Zapisu Mestwina». Okolicznościowe kazanie wygłosił kapłan pochodzenia kaszubskiego, ks. Franciszek Gruzca. Uroczystość uświetniły śpiewy zjednoczonych chórów gdańskich.

# POLONIA

*Polonia, nei tempi martire  
oppressa, silenziosa, dignitosa,  
tu cerchi nella giusta libertà  
una devota obbedienza,  
ed i tuoi figli stremati da oppressioni  
son degni di infinita ammirazione,  
di grande stima  
e del più grande amore.*

*Il tuo popolo meraviglioso  
è un esempio per il mondo intero  
che ti osserva, ti segue, ti ama,  
ti ammira, ti stima, ti loda!*

*Arriverai, Polonia, con la saggezza  
del tuo popolo fiero,  
a renderti indipendente!...*

*Indipendenza, giusta e serena;  
ma ora, sotto un clima  
di dominio di forza  
di represses sofferenze,  
taci e subisci in silenzio!*

*In questa stagione di gelo  
la bianca, pietosa, candida, neve,  
copre come un grande lenzuolo  
il sangue dei martiri Polacchi  
uccisi da militi comandati  
da generali crudeli, senza cuore...*

*Questa coltre di neve è scesa  
per volontà del Signore  
per nascondere una lotta  
snaturata, disonesta, crudele, ingrata!*

*Polonia, grande Polonia,  
grande popolo, coraggioso, generoso  
che sai soffrire con dignità e onore,  
devi essere orgoglioso del tuo contegno  
del tuo soffrire dei tuoi martiri...*

*Iddio aiuterà e benedirà questa terra,  
e la dolce Madonna di Czestochowa,  
che ancora piange di dolore,  
offre ausilio sul suo cuore tormentato!...*

*Viva la Polonia!!!*

JOLANDA CASILLI CERASI

« LA LIBERTÉ EST LA SOURCE  
DE TOUT BONHEUR  
MAIS LA SOURCE DE LA  
LIBERTÉ C'EST LE COURAGE »

PERICLÉS

# PO DRODZE

B.D.I.C

Po raz już piąty od roku 1948-ego, Izrael jest zaangażowany w wojnę. Dziś, toczy się ona wyłącznie na terytorium Libanu. Kraj ten, niedawno jeszcze kwitnący dobrobytem, baza wolności na Bliskim Wschodzie i od dawna najbardziej tolerancyjny, płaci ogromną cenę za to, że udzielił gościny bezdomnym Palestyńczykom a potem popadł w całkowitą od nich zależność.

Pomimo słownych i głośnych, nawet krzykliwych deklaracji solidarności arabskiej, żaden z krajów pobratymczych nie stanął w obronie Palestyńczyków.

Nawet najbardziej bojowe w słowie, jak Syria, Irak, Iran, Libia nie uczyniły nic – mimo realnie wielkich środków w ich dyspozycji – by podtrzymać walczących Palestyńczyków. Pod uderzeniem armii izraelskiej rozpadł się w ciągu kilku godzin mit arabskiej solidarności, prestiż « frontu odmowy » i stała się oczywistą ogromna słabość polityczno – wojskowa naftowych państw arabskich Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki.

Lotnictwo syryjskie, tylko dla pozoru, stoczyło kilka walk z myśliwcami izraelskimi, ale Damazek nie odpowiedział zbrojnie nawet wówczas, gdy Izraelczycy zniszczyli mu kilkadziesiąt baterii rakiet pochodzenia sowieckiego. Żaden z krajów naftowych nie zaproponował tym razem, sankcji bojkotu w dostawach ropy dla krajów popierających Izrael. Można nawet powiedzieć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że samoloty izraelskie atakujące bazy palestyńskie latały na benzynie pochodzącej z pól naftowych w Sinai czyli z Egiptu. Innym aspektem tej wojny jest fakt, że Palestyńczycy przegrali ją bez reszty na polu dyplomatycznym, zanim rostrzygnęła się bitwa na froncie. Premier Begin i jego doradcy napewno przewidzieli z góry, że Palestyńczycy będą opuszczeni przez wszystkich, włącznie do najbliższych przyjaciół ich sprawy, jak Syria czy Libia. Rząd w Jerozolimie już pierwszego dnia ofensywy otwarcie oświadczył: « celem naszej akcji jest zlikwidowanie Organizacji Wyzwolenia Palestyny i ukreślenie głowy wszelkim aktem terroru tak w Izraelu, jak i poza jego granicami ».

Ktokolwiek od lat pilnie obserwował losy O.W.P., ten nie jest wcale zdziwiony, że dziś znalazła się ona w zupełnym osamotnieniu. Jaser Arafat i jego ludzie od dawna przygotowywali własną zgubę. Po pierwsze, postawili oni na zły wybór środków walki, a co gorsza, wybrali sobie zupełnie nieodpowiednich sojuszników. Od chwili, kiedy zostali przez wszystkich zdradzeni, słowo sojusznicy, zwłaszcza w zastosowaniu do Sowietów, Syrii i Libii jest drukowane już tylko w cudzysłowie.

Stawiając w akcji na stosowanie ślepego terroru, porywając samoloty, autobusy z dziećmi, rzucając bomby w tłumy, Bogu ducha winnych turystów, czy na stragany targowe pełne kobiet, Palestyńczycy skompromitowali do reszty i swoją sprawę i swoje imię. Zachowując się w Libanie jak okupant w podbitym kraju, Organizacja Wyzwolenia Palestyny podcinała gałąź na której sama siedziała. Opinia publiczna, zwłaszcza w Europie i Afryce, przestała widzieć w O.W.P. i w Palestyńczykach bojowników o Palestynę czy istnienie narodu, a utożsamiała ich automatycznie z każdą akcją terroru, terroru ślepego, jakby oderwanego od innej racji wyższego rzędu. Polityka Palestyńczyków była wyraźnym przykładem wyboru złych środków w obronie dobrej sprawy i sama sprawa na tym ucierpiała.

Na polu międzynarodowym stawianie na sojuszników w rodzaju Moskwy, partii komunistycznych, anarchizujących organizacji lewicowych, na Ghadafiego czy Komeniego, było więcej niż błędem taktycznym.

Tego rodzaju politykę mogli podszeptać Arafatowi tylko ci z jego współpracowników, którzy byli agentami Izraela. Wybierając sobie na sojuszników ludzi i organizacje o najgorszej opinii moralnej jak Breżniew czy Karlos, O.W.P. działała przeciw własnemu interesowi. Dziś, O.W.P. włącznie z ich przywódcami, stłoczona w części Bejrutu na kilku kilometrach kwadratowych, otoczona przez tryumfujące wojska Izraela, robi może bilans swej polityki i rozpoznaje wreszcie popełnione błędy i własną odpowiedzialność za sytuację w której się teraz znalazła.

Nasuwa się porównanie tej sytuacji, z podobną z lat 1943/45

dotyczącą Chorwatów i Słowaków. Ci ostatni bili się również w zasadzie o słuszną i dobrą, o świętą sprawę niezależnego bytu państwowego, o obronę swych narodowych i kulturalnych wartości, o swe własne oblicze. Ale wybrali sobie w tej walce niewłaściwych sprzymierzeńców, w osobach Hitlera i Mussoliniego i też stosowali nieodpowiednie metody zbyt zbliżone do metod swych faszystowskich sprzymierzeńców i protektorów. Tisa i Pavelic spotkał los taki, jak dziś Arafata. Nikt nie chciał stanąć w obronie Słowacji i Chorwacji, kiedy modelowano powojenną kartę Europy. Ich państwowe aspiracje poszły w zapomnienie. W sytuacji Chorwatów z 1945 roku znajdują się dziś Palestyńczycy. Przy organizacji pokoju na Bliskim Wschodzie na warunkach amerykańsko-izraelskich O.W.P. i sprawa palestyńska zostaną pominięte milczeniem i to głównie z winy samych Palestyńczyków-podkreśli to jeszcze raz z naciskiem. Można Palestyńczykom współczuć, można ich żałować, lecz trzeźwa analiza w interesie prawdy historycznej wymaga, by przedstawić rozwój wypadków w ich właściwym naświetleniu.

Niech ten przykład, tak drogo opłacony klęską palestyńskiej sprawy, posłuży za nauczkę tym wszystkim, którzy mogą się znaleźć w podobnej sytuacji. W obronie dobrej sprawy, w walce o wielkie ideały, o istnienie narodu nie wolno stawiać na środki terroru, nie wolno szukać ratunku i pomocy wśród sojuszników pokroju Breżniewa, Ghadafiego czy Karlosa.

Warta

**CZY ZAPRENUMEROWAŁEŚ  
« POLSKĘ W EUROPIE »?**

**PESEM TRETJEGA MAJA**

Witaj majowa jutrzeńko

Bodi zdrava, majska zaria!  
Zori Poljski v vsem sijaju!  
Pesem naj ti cast poudarja,  
ki jo uzivas v poljskem kraju.

Zdravo maj, krasni maj,  
ti Poljakom blagi raj!

Je nesloga brate bila,  
roka kralja omahovala,  
v tretji maj si prisvetila  
in je Poliska zopet vstala!

Zdravo maj, krasni maj,  
zivi slovní Kollontaj!

Vsem svobodo, vsem ucila,  
vsem enakost, ista prava!  
V ta cilj, bratje, je vodila  
maja tretjega ustava!

Zdravo maj, krasni maj,  
ti Poljakom blagi raj!

TINE DEBELJAK

**Europäisches Parlament  
Parlement Européen**

Calendrier des session 1982  
Tagungskalender 1982

du 10 au 14 mai  
vom 10. bis 14. Mai  
du 14 au 18 juin  
vom 14. bis 18. Juni  
du 5 au 9 juillet  
vom 5 bis 9. Juli  
du 13 au 17 septembre  
vom 13. bis 17. Sept.  
du 11 au 15 octobre  
vom 11. bis 15. Okt.  
du 15 au 19 novembre  
vom 15. bis 19. Nov.  
du 13 au 17 décembre  
vom 13. bis 17. Dez.

Alle Plenartagungen finden gemässdem Parlamensteschluss vom Juli 1981 in Strassburg, Palais de l'Europe, statt.

En vertu de la résolution du Parlement européen du 8 juillet 1981, toutes les sessions plenières auront désormais lieu à Strasbourg, Palais de l'Europe.

**WORLD STATISTICS IN BRIEF**

United Nations Statistical pocket-book, 6th edition

World Statistics in pocket size!  
This is the ideal quick reference guide to important basic facts.

Contains data for every country and the world as a whole on: Economics, Transports and Education, Health, Social Sciences, Demography, etc. Explanatory notes, definitions.

Sales No. E.81.XVII.14

Price: US \$ 2,50

SCRITTORI - POETI - COMPOSITORI

**«Częstochowa attraverso i secoli»**

CONCORSO INTERNAZIONALE ORGANIZZATO  
DA « POLSKA W EUROPIE »  
IN COLLABORAZIONE CON « FRATERNITA' ITALO-POLACCA »  
E « AMICI DELLA POLONIA »,  
IN OCCASIONE DEL 6° CENTENARIO DI JASNA GÓRA

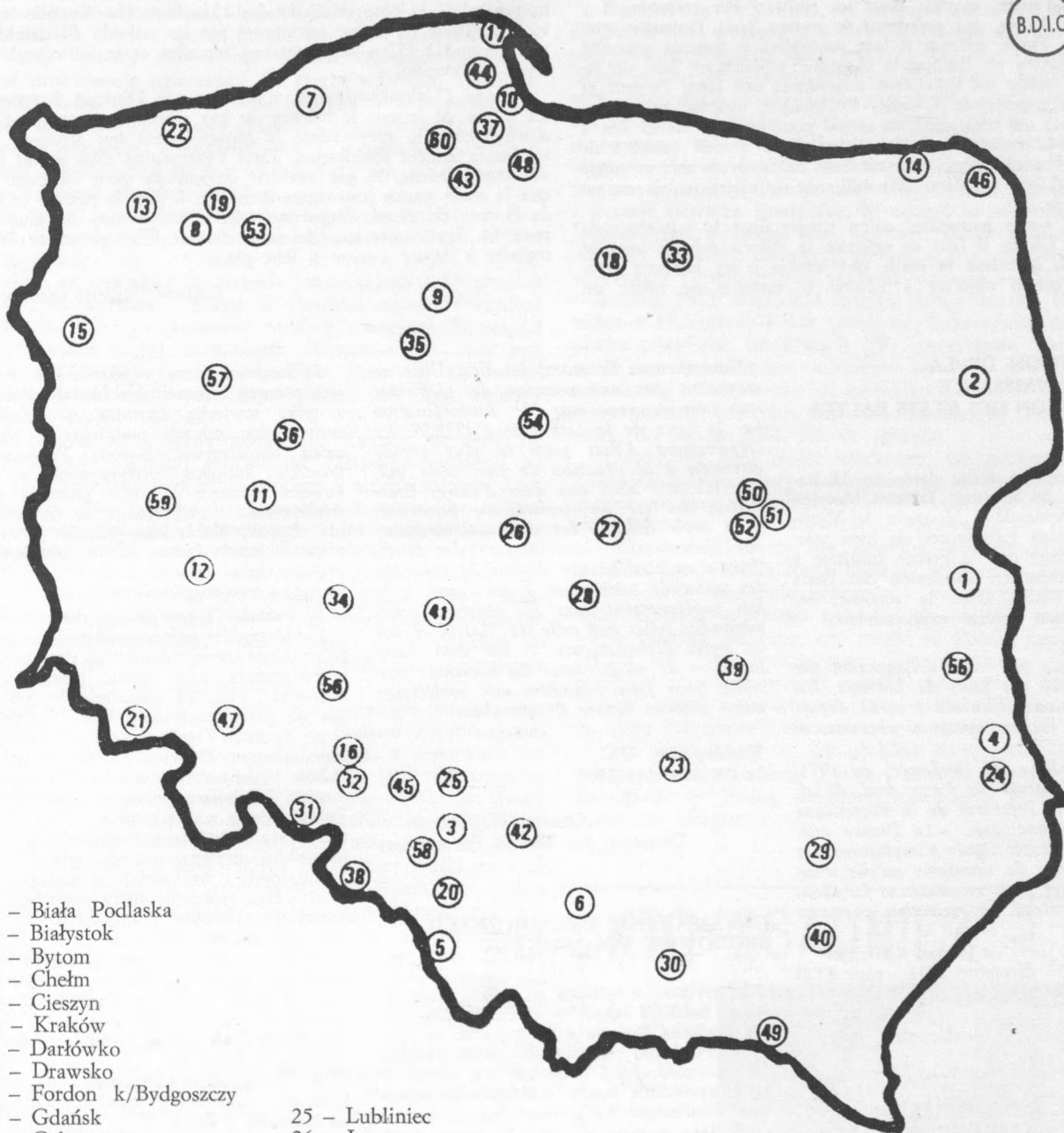
**I BANDI DEL CONCORSO**

SARANNO A DISPOSIZIONE PRESSO LA NOSTRA REDAZIONE

# DOKUMENTY

## OBOZY ODOSOBNIENIA W.R.O.Ny

B.D.I.C



- 1 - Biała Podlaska
- 2 - Białystok
- 3 - Bytom
- 4 - Chełm
- 5 - Cieszyn
- 6 - Kraków
- 7 - Darłówek
- 8 - Drawsko
- 9 - Fordon k/Bydgoszczy
- 10 - Gdańsk
- 11 - Gębarzewo
- 12 - Głogów
- 13 - Goleniów
- 14 - Gołdap
- 15 - Gorzów Wielkopolski
- 16 - Grodków
- 17 - Hel
- 18 - Iława
- 19 - Jaworzno k/Drawska
- 20 - Jastrzębie Zdrój
- 21 - Kamienna Góra
- 22 - Kamień Pomorski
- 23 - Kielce
- 24 - Krasnystaw

- 25 - Lubliniec
- 26 - Łęczyca
- 27 - Łowicz
- 28 - Łódź
- 29 - Nisko
- 30 - Nowy Wiśnicz
- 31 - Nysa
- 32 - Opole
- 33 - Ostróda
- 34 - Ostrów Wielkopolski
- 35 - Potulice
- 36 - Poznań
- 37 - Pruszcz Gdański
- 38 - Racibórz
- 39 - Radom

- 40 - Rzeszów - Załęże
- 41 - Sieradz
- 42 - Sosnowiec
- 43 - Starogard Gdański
- 44 - Strzeblinek k/Wejherowa
- 45 - Strzelce Opolskie
- 46 - Suwałki
- 47 - Świdnica
- 48 - Tczew
- 49 - Cherca

- 50 - Warszawa - Białołęka
- 51 - Warszawa - Olszynka Grochowska
- 52 - Warszawa
- 53 - Wierchowo
- 54 - Włocławek - Miłecin
- 55 - Włodawa
- 56 - Wrocław
- 57 - Wronki
- 58 - Zabrze
- 59 - Zielona Góra

WOLNOŚĆ JEST PRAWEM KAŻDEGO CZŁOWIEKA I NARODU

## LA CORDE DE L'EUROPE

Les invasions ne sont pas toujours militaires et dévastatrices; il y a aussi d'autres moyens pour les réaliser. Par exemple, il y a des actions lentes, qui préparent le terrain pour l'invasion proprement dite. Parmi celles-ci il faut considérer le fameux pipe-line qui devrait porter en Europe la chaleur... sibérienne! Afin de fabriquer cette corde les Européens eux-mêmes ont fourni l'argent et les matériaux nécessaires. L'Italie, l'Allemagne fédérale et, récemment, la France ont déjà signé un accord pour la durée de 25 ans, à partir de 1984, concernant la fourniture d'une grande quantité de méthane. La France devrait recevoir huit milliards de mètres cubes de gaz naturel par an, donc 200 milliards de mètres cubes en un quart de siècle.

Parmi les autres merveilles qu'on trouve dans le « trésor » de la pensée de Lénine il faut se rappeler la théorie suivant laquelle l'Occident fait lui-même la corde qui servira à ses ennemis pour l'étrangler. Peut-on objecter à Lénine le manque de talent en

### REAFFIRMATION DE LA NON RECONNAISSANCE DE L'ANNEXION DES ETATS BALTES PAR L'URSS

Dans sa question écrite datée du 18 novembre 1981, le Sénateur Jacques Mossion (Somme), a demandé à Monsieur le Ministre des Relations Extérieures de bien vouloir lui confirmer que la France continue à refuser de reconnaître l'annexion des Etats Baltes par l'URSS. Dans la réponse, M. Claude Cheysson précise explicitement:

*La France n'a pas reconnu l'annexion par l'URSS en 1940 des Etats de Lettonie, Estonie et Lithuanie. Elle n'a procédé depuis lors à aucune reconnaissance ni expresse, ni tacite.*

*Cette attitude a été confirmée, en 1975, lors de la signature de l'acte final d'Helsinki par M. le Président de la République lorsqu'il a indiqué que: « La France considère que les textes signés n'impliquent pas la reconnaissance de situations qu'elle n'aurait pas, d'autre part, reconnues ». Le Gouvernement n'entend pas remettre en cause cette position.*

« Journal Officiel »  
du 17 décembre 1981 - page 4320  
DEBATS PARLEMENTAIRES  
DU SENAT  
du 16 décembre 1981

### LETRE A M. K.C. BOBELIS, PRESIDENT DU COMITÉ SUPRÊME POUR LA LIBÉRATION DE LA LITHUANIE

*...A Madrid, les Etats-Unis et d'autres pays occidentaux ont fait un examen sérieux et approfondi de l'exécution de l'Acte Final de la CSCE. L'Ambassadeur Max Kampelman a notamment souligné que les abus contre les droits de l'Homme en Union Soviétique s'étaient poursuivis au même rythme, même pendant la réunion de la CSCE. Il a publiquement accusé les soviétiques d'une longue liste de fautes précises accumulées contre les droits de l'Homme, y compris la continue répression des combattants sur le plan religieux et national dans les Etats Baltes. La progression vers la réalisation des buts de l'Acte Final des accords d'Helsinki a été lente, mais nous sommes déterminés à poursuivre nos efforts pour l'amélioration de l'Acte Final et pour la recherche des moyens permettant de le renforcer.*

matière de « futurologie »? Ses prévisions s'avèrent sous nos yeux. La construction du pipe-line sibérien signifie le paiement anticipé du gaz; la Russie ne dispose ni des matériaux nécessaires - conduites de grosses dimensions, divers accessoire - ni de capital. Le capital dont elle dispose elle le dépense pour financer des actions subversives dans le monde entier, à savoir des guerres, des révolutions et des émeutes, toute sorte de troubles sociaux et d'actions terroristes.

L'Union soviétique n'a pas respecté la zone d'influence américaine et a installé au pouvoir le régime communiste à Cuba et des missiles tout près de la côte orientale des Etats-Unis. Le Kremlin a ainsi violé le Pacte de Yalta, reconfirmé par les accords d'Helsinki (qui ont reconnu à l'URSS ses frontières actuelles et le hinterland de sa zone d'influence).

Quand l'Union soviétique voudra mettre l'Europe à genoux, il lui suffira de fermer le robinet du gaz sibérien, en profitant aussi d'une éventuelle guerre dans le Moyen-Orient qui attirerait là-bas les forces armées américaines. Dans l'éventualité d'un grand conflit au Moyen-Orient, le gaz sibérien deviendrait pour l'Europe presque la seule source importante d'énergie, à part le pétrole et le gaz de la mer du Nord. Dans une telle situation rien de plus facile pour les Soviétiques que de faire chanter l'Europe et de la contraindre à danser comme il leur plaira.

Gallicus (Bulletin européen)

*Comme vous le savez, les Etats-Unis ne manquent pas une occasion de réaffirmer leur non-reconnaissance de l'incorporation par la force de la Lithuanie à l'URSS. Le Département d'Etat prête la plus grande attention à la situation de tous ceux qui, en Lithuanie ainsi que dans d'autres Etats Baltes, ont été emprisonnés ou persécutés pour avoir défendu les droits élémentaires de l'Homme. Le Gouvernement des Etats-Unis a en conséquence déploré la politique des autorités soviétiques à cet égard, à la fois publiquement dans des réunions internationales telles que celle de Madrid et par les voies diplomatiques. Il est dans notre intention de saisir toutes les occasions possibles pour faire connaître aux soviétiques notre position devant de tels abus.*

Washington, D.C.  
Le 14 décembre 1981

Charles H. Thomas  
Directeur des Affaires Européennes

### OŚWIADCZENIE DYNAMICZNYCH ŚRODOWISK POLONIJNYCH

W związku z sytuacją w Polsce, gdzie rękoma polskich zdrajców z PZPR dokonana się sowiecka inwazja a w stosunku do Narodu Polskiego stosuje się bezprzykładny terror, morderstwa i buduje się obozy w stylu sowieckich łagrów i hitlerowskich obozów koncentracyjnych, oświadczamy że:

1) Stan wyjątkowy wprowadzony przez gen. Jaruzelskiego jest niezgodny z Konstytucją PRL, ponieważ sytuacja w Polsce nie odpowiadała art. 33 pkt. 1 i 2 Konstytucji PRL mówiącym o warunkach, w których może być ogłoszony stan wyjątkowy. Jest to więc akt bezprawny.

2) Panujący w Polsce terror jest zaprzeczeniem aktu końcowego Konferencji w Helsinkach. Rosja rękoma polskiej junty wojskowej zerwała jednostronnie pakt helsiński, wobec czego staje się on w świetle prawa międzynarodowego nieobowiązujący dla innych państw - sygnatariuszy.

3) Stan wyjątkowy i związany z nim terror jest niezgodny z podpisaną przez PRL Kartą Praw Człowieka ONZ.

4) Rządca Polską junta wojskowa pod przywództwem gen. Jaruzelskiego odpowiedzialna jest za:

- a) zdradę Polski;
- b) zbrodnie wobec Narodu Polskiego;
- c) doprowadzenie Polski do kompletnej kryzysu gospodarczego i społecznego.

5) Rządząca junta wojskowa nie jest nawet pozorną reprezentacją Narodu Polskiego a tylko sowiecką agenturą, w związku z czym żadne umowy podpisane z nią nie mogą obowiązywać Narodu Polskiego, a wszelkie kontakty utrzymywane z juntą świadczą jedynie o braku poczucia odpowiedzialności i przyczyniają się do pogłębienia niewoli. Każdy kto udziela moralnego poparcia juncie bierze na swe sumienie olbrzymi ciężar odpowiedzialności za zdradę Narodu i jego najpiękniejszych ideałów.

W związku z powyższym domagamy się:  
1) Od rządów państw sygnatariuszy układu helsińskiego natychmiastowego domagania się przestrzegania w/w układu przez Związek Sowiecki i PRL lub oficjalnego wypowiedzenia go przez rządy demokracji zachodnich.

2) Zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie Polski i uchwalenia rezolucji potępiającej metody ludobójstwa stosowane na Narodzie Polskim przez rządzącą juntę.

3) Natychmiastowego zamrożenia wszelkich stosunków dyplomatycznych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych z rządzącą juntą aż do czasu zniesienia stanu wojennego, wypuszczenia więźniów politycznych i przeprowadzenia wolnych wyborów.

4) Wprowadzenia zapowiedzianych wcześniej przez Prezydenta Reagana i innych przywódców świata zachodniego restrykcji w stosunku do Sowietów, ponieważ Rosja Sowiecka dokonała faktycznej agresji w stosunku do Narodu Polskiego.

5) Utworzenia międzynarodowego trybunału celem rozpatrzenia zbrodni popełnionych na Narodzie Polskim.

Równocześnie oświadczamy, że będziemy prowadzili dalsze akcje aż do odzyskania przez Naród Polski pełnych praw decydowania o swoim losie.

« Pomost » - Chicago  
Kwartalnik polityczno-społeczny

L'ECO DELLA STAMPA

casella postale 12094  
20134 Milano

OKOŁO 4000 CZASOPISM

Miliony wycinków  
prasowych



## POLSKI PLAN MARSHALLA

Gdy 10 marca br. prezydent Reagan opuszczał East Room (sala w Białym Domu), w którym w obecności takich dygnitarzy jak wiceprezydent Bush, doradca Białego Domu dla spraw bezpieczeństwa Clark i znany mi od wielu lat zastępca sekretarza stanu Stoessel oraz około trzystu zaproszonych gości, podpisał proklamację ogłaszającą 21 marca «Dniem Afganistanu», przechodząc koło mnie podał mi rękę. Przedstawiłem się wówczas jako przewodniczący ACEN i podziękowałem prezydentowi za poparcie «Solidarności» i «polskiej odnowy». Prezydent odpowiedział na to: «God bless you all!» («Niech Bóg was wszystkich błogosławi!»).

Ten epizod nie zasługiwałby na wzmiankę, gdyby nie to że słowa prezydenta mimo woli wskazywały, na kogo Polska może naprawdę liczyć.

Reakcja amerykańska na zamach Jaruzelskiego z 13 grudnia 1981 r. była wyraźna i mocna w słowie i czynie. Prezydent *potępił zamach i jego sprawców polskich i sowieckich, zażądał zniesienia stanu wojny, uwolnienia internowanych oraz pertraktacji z Kościołem i «Solidarnością»*. Poza tym zastosował na konkretne sankcje zapowiadając dalsze, jeśli stan wojenny nie zostanie szybko zniesiony.

Dziś ta polityka wygląda odmiennie. Obecnie, nie myśli się ani nie planuje dalszych sankcji jak całkowite embargo na zboże, co zagroziłoby Sowietom głodem i nieobliczalnymi konsekwencjami. Ta myśl została porzucona z powodów należących do sfery polityki wewnętrznej, i ze względu na protesty potężnej *lobby* reprezentującej organizację farmerskie. W ostatnich tygodniach ukazał się w prasie szereg artykułów udowadniających, że farmerom amerykańskim grozi ruina i bankructwo. Przyjmując, że mieści się w tym spora doza nieuniknionej amerykańskiej przesady, należy uznać, że z embargo na zboże trzeba się pożegnać. W ten sposób najskuteczniejsza broń amerykańska nie zostanie użyta.

Aktualną sankcją jest obecnie ukrócenie lub wstrzymanie kredytów dla Sowietów i Polski, jeśli Stanom Zjednoczonym uda się osiągnąć porozumienie w tej sprawie z państwami zachodniej Europy. Dotychczas blok sowiecki jest zadłużony na dwięćdziesiąt miliardów dolarów, a w tym Polska na dwadzieścia siedem miliardów i dalszemu zadłużaniu pragnie się położyć kres. Ale właśnie wróciła do Waszyngtonu misja na czele z podsekretarzem stanu James L. Buckley i cały jej zysk to komunikat dziesięciu państw Wspólnego Rynku, że sprawa przyszłych kredytów dla bloku wschodniego zostanie poddana studium, co w praktyce oznacza odłożenie jej *ad calendas gracas*. Zresztą samo wstrzymanie kredytów sprawy nie załatwi, gdyż Sowiety stać na zapłacenie wszystkiego złotem, czego dowiodły rzucając na rynek w r. 1981 około 300 ton tego cennego kruszcu.

Również nie udało się tej amerykańskiej delegacji wskazać cokolwiek jeśli chodzi o sankcję zaniechania udziału w budowie gazowego rurociągu z Syberii, tego sowieckiego «konia trojańskiego». Cel sowiecki związany z tym rurociągiem jest podwójny. Pierwszy, zarabianie co roku miliardów dolarów za dostarczony gaz. Drugi, opasanie mackami ośmiornicy – rurociągu państw zachodniej Europy i uzależnienie ich przemysłu od dostaw gazu. *Z chwilą gdy przerobią paleniska swych fabryk na gaz, Moskwa będzie dyrygowała ich produkcją, zakręcając lub odkręcając kurek gazowy. Będzie to stanowiło nieoceniony środek presji politycznej.*

Wszyscy to w zachodniej Europie dobrze rozumieją, ale doraźne korzyści połączone z dostarczaniem syberyjskiego gazu mają większą wagę, niż obawy o przyszłość. Ta właściwość natury ludzkiej dyktuje politykę nie tylko w Europie, ale również w Stanach Zjednoczonych, które z jednej strony starają się wyperswadować zachodniej Europie ten rurociąg a z drugiej samymi dostawami ponad dwadzieścia milionów ton zboża rocznie dożywają per saldo armię sowiecką i robotników przemysłu wojennego.

Jak stąd widać, nic nie traci na aktualności znane powiedzenie, że kapitaliści dla zysku sprzedadzą stryzynek na własną szyję. Błędne koło – z jednej strony ogromnego handlu, kredytów, dostaw nowoczesnej technologii i zboża dla Sowietów, co zwalnia ich własne zasoby i pozwala je użyć na dalsze zbrojenia, a z drugiej stałego podwyższania budżetów wojskowych

państw zachodnich, by tym zbrojeniom sprostać, będzie nadal budzić nasze obawy.

Jedną z ulubionych zasad polityki amerykańskiej jest posiłkowanie się kijem w jednej ręce, a marchewką w drugiej, czyli tak zwana «*stick and carrot policy*». Wobec tego, że kij się złamał, czas zrobić użytek z marchewki. Wspomniał o tym w jednym zdaniu prezydent Reagan w czasie konferencji prasowej 31 marca br.

Nasuwa się tedy myśl, że przyszła pora, by rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił z «*polskim Planem Marshalla*», który polegałby na podjęciu przez Stany Zjednoczone inicjatywy stworzenia międzynarodowego konsorcjum kilkuset banków zachodnich, wierzycieli Polski, które dokonałoby konwersji dwudziestu siedmiu miliardów dolarów długów polskich i rozłożyłoby je na nowe raty i odsetki z np. pięcioletnim moratorium dla płatności pierwszej raty. Bankom tym udzieliłoby Stany Zjednoczone i państwa Europy zachodniej odpowiednich gwarancji i w razie potrzeby kredytów. W zamian za to junta wojskowa Jaruzelskiego zniosłaby stan wojenny, zwolniła internowanych, udzieliła amnestii skazanym za naruszanie postanowień stanu wojennego i potwierdziła ważność umowy z «Solidarnością» z sierpnia 1981 względnie zawarła nową umowę w opraciu o układ w Helsinkach i inne paktów międzynarodowe gwarantujące prawa człowieka, do których PRL przystąpiła. Gdyby te warunki zostały spełnione, udzielono by PRL nowych kredytów na reformę i uzdrowienie jej gospodarki, których użycie zgodnie z warunkami kontrolowałyby Międzynarodowy Fundusz Walutowy, do jakiego PRL już się zgłosiła.

*Gdyby ten plan został odrzucony, nie pozostałoby Stanom Zjednoczonym nic innego jak ogłoszenie bankructwa PRL, czego pragną uniknąć.* Zdaniem wybitnych ekonomistów, PRL jest już bankrutem i całe zagadnienie sprowadza się do tego, czy to ogłosić oficjalnie czy nie. Zarówno Kongres Polonii Amerykańskiej jak i Polska Rada Jedności w Stanach Zjednoczonych są przeciwnie ogłoszeniu bankructwa, co stałoby się przysłowiowym wbiciem ostatniego gwoźdźca do polskiej trumny. Niezależnie bowiem od tego, czy rządzi w Polsce junta wojskowa czy ta lub inna frakcja partii komunistycznej, powinno się utrzymywać wszelkie związki narodu polskiego z Zachodem, do którego należy i otwarte wszystkie prowadzące na Zachód drogi, które ogłoszenie bankructwa by zamknęło.

Bez względu na to, jak problem bankructwa zostałby rozwiązany, nie pozostałoby Polsce i nam nic innego, jak zdać się na Opatrzność Boską, do której nas odesłał w dniu 10 marca prezydent Reagan.

Stefan Korboński

## KTO ZGADNIE?



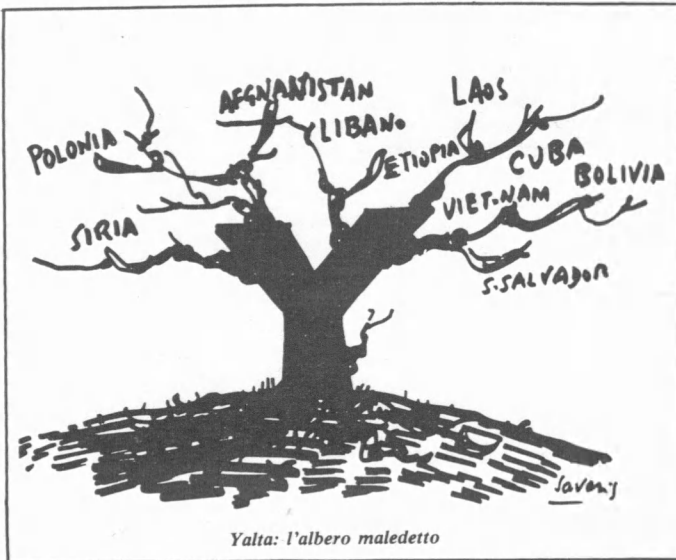
R  
O  
Z  
W  
I  
Ą  
Z  
A  
N  
I  
E



JARUZELSKI GENERAL

\* *niepotrzebne litery należało skreślić*

Z PRASY WŁOSKIEJ



Yalta: l'albero maledetto

Jalta: Przeklęte drzewo

« NUOVO FRONTE » PORTOGRUARO

### « OBRAZY POLONIJNE I KRAJOWE »

GREZEGORZ BUCZAK



Polonia niemiecka i aktualne wydarzenia w Kraju w oczach młodego emigranta czyli « OBRAZY POLONIJNE I KRAJOWE ». Zawierają prezentację faktów minionych, znanych i nie znanych oraz fałszowanych.

W ZBIORZE tym znajdzie się dla każdego coś ciekawego. Wydanie w druku. Cena nie przekroczy 15 DM. Udziela się 20% rabatu przy zamówieniach 10 i więcej egz. OBRAZY... można zamówić u autora, adres: Grzegorz Buczak Postfach 322 6800 MANNHEIM 1.

Il faut, d'ailleurs, être honnête. Quand on affirme que le fédéralisme est la doctrine de la paix, parce que sans Fédération il ne peut y avoir de paix, mais une trêve seulement – la paix n'étant pas l'absence temporaire de guerre, mais l'impossibilité de faire la guerre –, on affirme une chose exacte. C'est, en effet, le système fédéral qui, retirant aux Etats-membres la faculté et les moyens matériels pour faire la guerre qu'il transfère à l'Etat fédéral, rend la guerre impossible entre les Etats-membres. Mais il est clair que la possibilité de la guerre continue à subsister entre les Etats fédéraux et, en effet, USA et URSS sont tous les deux des Etats fédéraux et le risque de guerre entre eux est toujours présent. Seule la Fédération mondiale rendrait vraiment impossible la guerre, parce que tous les Etats du globe seraient associés au sein de cette Fédération qui pourrait résoudre, en toute souveraineté, les controverses qui surgiraient entre eux. Avec le fait, cependant, que le risque extrême d'une guerre de secession ne serait jamais exclu.

Mais les fédéralistes européens n'ont pas pour but final sur le plan idéologique la Fédération mondiale; leur but politique est la Fédération européenne. Le problème de la paix mondiale est tellement ardu, plein de retournements de situation et de causes entremêlées, qu'il ne peut même pas être discuté dans les limites étroites de cet article. Bien plus modestement, le Parti Fédéraliste Européen – ou, tout au moins, sa composante italienne – se préoccupe de maintenir la paix en Europe. Et pour le faire, il n'y a que le vieux système: devenir forts grâce à l'unité politique, prendre en mains les rênes de sa propre histoire, défendre sa propre paix et, éventuellement, sa propre neutralité, ne pas se laisser entraîner dans des conflits externes. Des Etats faibles et petits non seulement ne peuvent pas influencer la politique des Grands, mais ne sont même pas en mesure de se dissocier des guerres que pourraient déclencher ces derniers.

Lutter pour la Fédération européenne est donc la seule façon concrète et réaliste de contribuer à la sauvegarde de la paix en Europe; toutes les autres – les marches irresponsables, les prêches moralisateurs, les exhortations à la bonne volonté et à la compréhension réciproque, les souhaits pathétiques d'un ordre mondial plus juste – sont des élucubrations verbeuses et vides, des exercices d'une rhétorique vaine et une gymnastique non seulement inutiles, je le répète, mais même dangereuse, dans la mesure où ils engendrent dans l'opinion publique l'idée qu'il suffirait, pour éviter la guerre, que soient meilleurs ceux qui commandent: et la seule chose qui nous reste à faire est d'espérer et – si l'on est croyant – de prier. Voici pourquoi, également, « le P.F.E. se dissocie du comportement moraliste de ceux qui voudraient sauver la paix avec des appels à la compréhension réciproque, au respect des droits d'autrui, à l'instauration d'un ordre mondial plus juste. Le P.F.E. n'est pas sans ignorer que chaque action politique ne peut avoir pour origine que la réalité et donc la considération réaliste de ce qui est, plutôt que de ce qui devrait être ».

Et comme ce sont le système des Etats soi-disant souverains, d'une part, et le duopole de Yalta, d'autre part, qui menacent la paix, si ces deux conditions ne sont pas éliminées de droit et de fait, la paix en Europe ne sera toujours et seulement qu'un intervalle entre deux guerres, comme le dit Giraudoux.

S. M. P.

### POJEDNANIE POLSKICH SOCJALISTÓW

Okres « Solidarności » w kraju zastał emigrację w rozproszeniu organizacyjnym i nieskoordynowanej w działaniu. Wydawało się, że naturalnym odzewem na solidarność krajową powinna być solidarność emigracyjna. W pewnej mierze tak się stało, jeśli chodzi o bezmienne masy emigracyjne. Natomiast na odcinku działania politycznego pozostała nadal konkurencja, która stosuje różne metody, wprowadzając sporo zamieszania. Ogłaszane sprostowania i wyjaśnienia niewiele pomagają, bo nie są obiektywne.

Na tym tle rodzące się zjednoczenie socjalistów polskich poza granicami kraju jest zjawiskiem zdrowym i pożądanym zarówno z punktu widzenia interesów kraju, emigracji i socjalizmu polskiego. Oczywiście takie dążenie do pojednania może dać pozytywne skutki, jeśli odbywa się w pełni zaufania i stawiając cel ponad aspiracje grupowe i ponad aspiracje jednostek chociażby jak najbardziej zasłużonych i godnych uznania. Mamy usiąść do okrągłego stołu bez żadnych wstępnych warunków, jeśli nas łączy sprawa niepodległości Polski i demokratycznego socjalizmu w Polsce.

Konsolidacja ma nastąpić w oparciu o wypróbowane demokratyczne metody Polskiej Partii Socjalistycznej. Dopiero później i wspólnie mogą a nawet muszą być określone stosunki między Polską Partią Socjalistyczną a międzynarodowymi instytucjami oraz emigracyjnymi organizacjami, stojącymi na gruncie walki o niepodległość Polski. Żadne sojusze nie mogą nas powstrzymać od polityki niepodległościowej i socjalistycznej.

Połączenie socjalistów polskich pod jednym sztandarem Polskiej Partii Socjalistycznej może liczyć na duże jeszcze wsparcie liczebne i ideowe sympatyków polskiego socjalizmu niepodległościowego, rzetelnych demokratów i wielkie historyczne ruchy polityczne, a zwłaszcza Polskie Stronnictwo Ludowe.

Natomiast jesteśmy przeciwnikami wyłuskiwania naszych sympatyków, będących członkami innych ugrupowań politycznych, dla powiększenia własnego stanu posiadania.

Ryszard Zakrzewski - « Robotnik »

## OŚWIADCZENIE SOCJALISTÓW POLSKICH

Zebrani w dniu 19 kwietnia 1982 r. w Ognisku Polskim w Londynie delegaci ugrupowań polskich socjalistów, przebywających poza krajem: Centralny Komitet PPS - Marian Goś, Zbigniew Jesiończyk-Słupnicki, Janusz Zawadzki, Centralny Komitet Zagraniczny Polskiej Partii Socjalistycznej - Tadeusz Prokopowicz, Stanisław Wąsik, Ryszard Zakrzewski, Związek Socjalistów Polskich - Jerzy Gawenda, Tomasz Piesakowski, Jerzy Udowiczenko - prowadzących od dłuższego czasu rozmowy w duchu pojednania - postanowili powołać Komisję Połączeniową Socjalistów Polskich na emigracji, składającą się z przedstawicieli powyższych ugrupowań i mającą na celu:

1. Przygotowanie Zjazdu połączeniowego w 1982 roku w 90-tą rocznicę powstania Polskiej Partii Socjalistycznej.

2. Bieżąco koordynować prace poszczególnych ugrupowań w okresie poprzedzającym zjazd połączeniowy zarówno na szczeblu władz centralnych jak i organizacji krajowych.

3. Jako wyraz szczerze rozpoczętej współpracy zorganizować wspólny obchód święta 1-go Maja w Londynie.

PROSIMY O NADSYŁANIE WIADOMOŚCI O DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI POLSKICH ZAGRANICĄ ALBO ORGANIZACJI POLSKO-WŁOSKICH, POLSKO-FRANCUSKICH, POLSKO-NIEMIECKICH itd.

Berlingske Tidende 20.01.1982 Tegning af F. Behrent



Dialogen vil blive genoptaget

Dialog zostanie nawiązany

NADESLANE  
WYDAWNICTWA

B.D.I.C

« **Wieczory Kasjańskie** » wydane przez Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Rzymie przynosi dwie prace: Ks. Janusza St. Pasierba « Inspiracje Chrześcijańskie w Kulturze Współczesnej » i Ewy Jabłońskiej Deptyły « Religia nośnikiem wolności ».

« **I giovani e il mondo del lavoro** » (Młodzież i świat pracy) - Wydawca Federico Motta - Medjolan 1982.

« **Italia-Canada** » - Organ Izby Handlowej Włosko-Kanadyjskiej - Medjolan.

« **Przegląd Powszechny - Sodalis Marianus** » - Miesięcznik katolicki wychodzący w Londynie.

« **Il coro Polifonico "Giovanni de' Antiquis" di Roma** ». Autor: Franco Potenza.

« **Un primato mondiale e secolare** » - Wyd. Labor - Sulmona.

« **Style politycznego myślenia** » - Wyd. Libella - Paryż.

« **Materiał do bibliografii Polonica Ameriky Łacińskiej** » - Alberta Bukieta - Buenos Aires.

« **Teuropa** » - Wydawnictwo wydawane przez Giorgio Mancini w Rzymie.

« **Vita Italiana** » - Dokumenty i Informacje włoskiego Prezydium Rady Ministrów. Nr. 22 - Rzym.

« **Notiziario FISH** ». Organ Włoskiej Federacji Sportu dla Upośledzonych - Rzym.

« **Prawda - Wyzwolenie** ». Biuletyn informacyjny nr. 1, 2, 3, wydawany przez Centrum Światło - Życie w Tiwoli we Włoszech przez Ks. dr. Franciszka Błachnickiego.

« **Wychowawcy Europy** » - Ks. Jerzy Mirewicz, T. J. Wydawnictwo Księży Jezuitów - Londyn.

« Autor - czytamy w przedmowie - nie jest historykiem ani biografem. Do napisania tej książki skłoniła go jedynie wdzięczność wobec wielkich ludzi dawnych wieków, których przykład pomagał mu przedziierać się przez wszystkie zawite problemy naszych czasów do prawdy o Bogu, człowieku i kosmosie. Do nich wypada zastosować pochwałę zawartą w "Księdze Daniela": "Madrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze". Z historii oświetlanej takimi gwiazdami trzeba korzystać dla zrozumienia dzisiejszego dnia i dla wchodzenia w jutro z odwagą i nadzieją ».

« **Nad Rzekami Babilonu** » - Ks. Jerzy Mirewicz T. J. wydawnictwo Księży Jezuitów - Londyn.

« **Spotkania i dialogi** » - Ks. Jerzy Mirewicz, T. J. wydawnictwo Księży Jezuitów - Londyn.

« **Ludziom o duszy utraconej poświęcona jest ta książka - jak podkreśla Autor - . Nie ma ona ambicji odkrywania nowych problemów oraz ich naukowego rozwiązywania. Nie należy do dziedziny filozofii ani literatury pięknej. Powstała ze zwykłej, wspólnej nam wszystkim troski o człowieka dwudziestego wieku, który zbyt łatwo zapomina, że jego domem rodzinnym i ojczyzną jest świat prawd i praw Bożych. Poza tym światem rozciąga się olbrzymie "pole gruzów, siedlisko szakali, przedmiot grozy i drwin", zaludnione uchodźcami o "sercach drżących ze strachu i oczach wyplakanych z tęsknoty". Dla nich wszystkie rzeki, nad którymi opłakują swoją niedolę, płyną przez Babilon ».**

# POLACY W ŚWIECIE

## MAGNA RES LIBERTAS

Patetyczny apel Ujejskiego, wryty na wzniesionej przez Platera w Rapperswilu 114 lat temu Kolumnie Barskiej, zwracał się z wolnej ziemi Helwetów do sprawiedliwości Boga i świata z protestem przeciw ciemniejszej Polsce przemocy. Kolumna Barska nosi dziś nazwę Polskiej Kolumny Wolności, apel Ujejskiego uzupełnia na niej hasło wskazujące na prażróćcio praw człowieka i narodów: MAGNA RES LIBERTAS-Wolność to wielka rzecz. Dokumentacja polskiej drogi ku tej wolności jest tematem wystawy «Ruch odnowy w Polsce» otwartej 24 kwietnia br. w Muzeum Polskim na Zamku w Rapperswilu.



Podziwu godna jest obfitość i różnorodność zgromadzonych tu materiałów ilustrujących rozwój wydarzeń prowadzących do narodzin w gdańskim sierpniu 1980 r. SOLIDARNOŚCI, jako przemożnej nie kwestionowanej siły polskiej odnowy, której mocy i żaru w świadomości narodu nie zdołał zgasić stan wojenny narzucony krajowi 13 grudnia ub. r.

Działalność KOR, ROPCiO, ruchów studenckich, niecenzurowane wydawnictwa (książki i prasa), spontaniczny proces wzrostu i walka o legalizację Solidarności, jej wiece i zjazdy, prasa wewnętrzna i oficjalna, wydawnictwa, druki ulotne – to tylko sumaryczne zanotowanie cyklów obszernej dokumentacji prezentowanej na wystawie. Uzupełniają ją świadectwa solidarności cywilizowanego świata z Solidarnością i jego pomoc polskiej odnowie, dopełnia mnogość pięknych plakatów, haseł i odznak Solidarności oraz zbiorów wspaniałych zdjęć ukazujących sierpniowe wydarzenia w stoczni gdańskiej, fragmenty wieców, nabożeństw pod otwartym niebem, strajków, akcji protestacyjnych itp.

Otwarcia wystawy dokonał prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu, Paul Heeb, członek (7-osobowej) rady grodzkiej miasta, podkreślając gorącą reakcję społeczeństwa szwajcarskiego na wydarzenia w naszym kraju, wyrażającą się w mobilizacji szczerzej dlań pomocy. Przywitał też serdecznie przybyłą na otwarcie wystawy delegację Solidarności, w której imieniu głos zabrał Andrzej Popiela, członek prezydium regionu gdańskiego NSZZ Solidarność.

*Jesteśmy bardzo wzruszeni – mówił – otwarciem tej wystawy w Rapperswilu. Braliśmy bezpośredni udział w tworzeniu się właściwej demokracji w kraju. Właśnie przy pomocy plakatów, nielegalnych wydawnictw Solidarność w ciągu 17 miesięcy kładła fundamenty pod*

*te demokrację. 13-ty grudnia, to czarna data w historii Polski. A przecież dzisiaj ludzie w dalszym ciągu tworzą te zaprezentowane na wystawie w polskim Rapperswilu dokumenty, tworzą nową kartę historii Polski, która w końcu na pewno rozbłyśnie pełnym blaskiem.*

Po zwiedzeniu wystawy, po której oprowadzał jej twórca, entuzjasta Muzeum i jego kustosz, inż. J. Morkowski, w Wielkiej Sali Rycerskiej na Zamku odbyło się doroczne walne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego w Rapperswilu (TPMPwR).

Zachodzące w Polsce rewolucyjne przemiany i próby ich zgnięcia przez eksponentów sowieckiego kolonializmu wywołały w społeczeństwie szwajcarskim niekłamany dla niej podziw i uznanie, zaktywizowały pomoc narodowi polskiemu. Wzrosło też oczywiście zainteresowanie Muzeum. Zwiedziło je w 1981 r. 22,500 osób. Liczba członków TPMPwR, pochodzących ze wszystkich – dosłownie – krajów wolnego świata, przekroczyła pod koniec 1981 r. cyfrę 1800 osób.

W swoim sprawozdaniu z działalności TPMPwR prezes Heeb omówił również obszernie liczne spotkania członków towarzystwa z gminami szwajcarskimi, partiami, ZZ, klubami poświęcone omówieniu sytuacji w Polsce.

Nie sposób tu zresztą nawet pokrótce omówić przedstawione przez P. Heeba obszerne rzeczowe zobrazowanie ubiegłorocznej działalności TPMPwR. Jedno wszakże z jego ustaleń należy wypunktować: Lista przyjaciół Muzeum – Szwajcarów i Polaków, których oddanie i bezinteresowna praca stanowią gwarancję jego rozwoju – jest coraz obszerniejsza i – najważniejsze – coraz więcej na tej liście młodzieży.

Prezes Heeb w swoim sprawozdaniu usiłował nikogo z tej listy nie pominąć. Tutaj tego ze względu na brak miejsca – nie zaryzykujemy. Z wyjątkiem: Radę grodzką Rapperswilu – właściciela zamku, w którym mieści się Muzeum – reprezentowała na zebraniu w zastępstwie służbowo usprawiedliwionego prezesa rady, Waltera Domeisena – jego małżonka, Dorothea. W zebraniu uczestniczył członek rady miejskiej Rapperswilu, Hans Rathgeb, honorowy prezes TPMPwR. W uznaniu zasług 12-letniej pracy na stanowisku sekretarza zarządu TPMPwR tytułem członka honorowego towarzystwa zebranie odbarzyło przez aklamację dr. Konstantego Biźnię.

Mamert Miz-Miszyn

## MEDAL TOBRUK SIEGE 1941

### RZĄD AUSTRALIJSKI BOHATEROM TOBRUKU

Dla uczczenia bohaterskiej obrony Tobruka w Północnej Afryce przez 7 Dywizję Australijską i Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich, Rząd australijski wraz ze Stowarzyszeniem «Szczerów Tobruckich» wybił medal pamiątkowy, nazwany «Tobruk Siege 1941».

Medal jest wydawany z zachowaniem ścisłej ewidencji, z nazwiskiem wybitym na drugiej jego stronie. Wszyscy żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich są uprawnieni do otrzymania medalu.

Zainteresowani, winni zwrócić się w tej sprawie do Jana Tytko, Wellington str. LAUCESTON 7250, TASMANIA, AUSTRALIA podając przebieg służby.

## ROCCHETTA A VOLTURNO



Uroczyste otwarcie urządzeń sportowych włoskiego miasta Rocchetta a Volturno zostało dokonane przez naszego redaktora i prezesa Europejskiej Wspólnoty Dziennikarskiej Karola Kleszczyńskiego wraz z burmistrzem miasta Antonio IZZI.

Rocchetta a Volturno było pierwszym miastem włoskim, które przyszło z pomocą Polsce ofiarowując lekarstwa.

Z okazji Roku jubileuszowego 600-lecia Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze, Ojcowie Paulini z O. Gabrielem Lorenцем na czele i Papieski Instytut Studiów Kościelnych pod przewodnictwem Ks. Hieronima Fokcińskiego, zorganizowali w Rzymie wystawę dokumentacyjną i cykl odczytów od 18 do 29 maja br.

Uroczystości zostały otwarte odczytem O. Stefana Rożeja z Krakowa przy obecności Kardynała Władysława Rubina, prefekta św. Kongregacji do spraw Kościołów Wschodnich oraz licznie zgromadzonej Polonii rzymskiej.

Ponadto odczyty wygłosili; O. Zachariasz Jabłoński na temat « 600 lat pielgrzymowania na Jasną Górę, S. Dr. Marta Rykówna O.S.U. mówiła o kulcie do Matki Bożej Jasnogórskiej na misjach, dr. Bohdan Pawłowski omówił « walory artystyczne Obrazu i zabytków na Jasnej Górze ». Ks. Infułat Franciszek Mączynski, rektor Papieskiego Instytutu Kościelnego przyniósł licznie zebranym Polakom swoje wspomnienia o Ks. Prymasie Kardynale Stefanie Wyszyńskim.

## WALNY ZJAZD I DELEGATÓW S.P.K. – FRANCJA

W dniu 15 maja br w Paryżu odbył się Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Polskich Kombatantów - Francja.

Pomimo odejścia na zawsze dużej ilości członków, co spowodowało likwidację trzech Kół S.P.K. na terenie Francji, przyszłość Stowarzyszenia została zapewniona zmianą regulaminu oraz nazwy. Od dzisiaj przybrało ono nazwę: Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich Rodzin.

W trosce o przyszłość organizacji, władze postanowiły odmłodzić swoje kadry wprowadzając do Zarządu młodszych wiekiem kolegów, na barki których w niedługim okresie spadnie odpowiedzialność dalszego prowadzenia Stowarzyszenia na dotychczasowych podstawach ideowych.

Zjazd żywo dyskutował palący problem pomocy masowo przybywających z kraju Rodakom, oraz tych, którzy w chwili ogłoszenia stanu wojennego, znajdowali się we Francji. Problem ten byłby prawie nie do rozwiązania, gdyby władze francuskie nie zajęły wybitnie przychylnego dla uchodźców stanowiska, zapewniając im pomoc materialną oraz udzielając prawa pracy nawet bez obowiązku otrzymania azylu. Nie rozwiązuje to jednak wszystkich zagadnień będących troską całego szeregu organizacji francuskich, polsko-francuskich i polskich.

Uczestnicy Zjazdu z zadowoleniem stwierdzili fakt dojścia w obecnym roku do równowagi finansowej Stowarzyszenia. Po okresie kilku lat trosk materialnych, spowodowanych w szczególności stanem Domu Stowarzyszenia w Paryżu, który nie był odpowiednio konserwowany i utrzymywany, energiczne i rozsądne postanowienia pozwoliły, nie tylko na przeprowadzenie niezbędnych robót, ale i na niemal całkowitą likwidację zaciągniętych poprzednio zobowiązań.

S.P.K. - Francja nawiązała jednocześnie bliski kontakt z przedstawicielami « Solidarności » na terenie Francji, udzielając im daleko idącego poparcia i pomocy.

# Sylwetki naszych artystów

B.D.I.C

JERZY LEOPOLD FEINER

- 1933 - 20 February born in Lwów, Poland.
- 1951 - Graduated from State College of Fine Arts, Cracow, Poland.
- 1957 - Master of Science - Diploma in Architectural Engineering - Technical University in Cracow, Poland.
  - Joined faculty of Architectural Engineering at the Technical University in Cracow.
  - Became a member of the Fine Arts Academy in Cracow under Prof. Rudzka-Cybis.
- 1960 - Travelled to Scandinavia. Post Graduate study in Oslo, Norway - Scandinavian Seminar Foundation, for Advanced Studies in Fine Arts to pursue research in aspects of painting and civic design.
  - Senior Designer in Grimsgaard and Oien Office - Oslo, Norway.
  - Studied, travelled in France, Belgium, West Germany.
- 1963 - Senior Designer, delegated by Ministry of Higher Education to serve as an architectonic designer for the Office of Grimsgaard and Oien in Oslo, Norway.
- 1966 - Doctor's Degree - for thesis: « On the Effects of Reflected Daylight on the Formation of Certain Architectural Public Utility Units ».
- 1968 - Chief Designer for Kołobrzeg Hospital (600 beds).
- 1969 - Travelled to East European countries, investigated gallery lighting in Budapest and Bucarest.
- 1972 - Chief Designer for Tourist Hotel in Kielce, Poland.
- 1975 - Degree: Doctor of Science - Habilitation Tech. Science in Speciale Field - Promotion at the Technical University in Cracow, Poland, for the publication of Spatio-light Methods for Indoor Exposition ». Published by the University Press.
  - Proclaimed a new « Interreflection Light Theory ».
  - Became Professor of Technical University of Architecture in Cracow.
- 1977 - Chairman of Luxometrical Laboratory - Department of Architecture Technical University, Cracow.
  - Chief Designer first fully flexible Museum of Modern Art in Twardogóra, Poland.
  - Designated First Secretary of Science for the International Congress on the Restoration of Venice.
- 1978 - Invited by Pennsylvania State University - U.S.A. to lecture and consult at the illumination laboratory.
  - International Expert and Member of C.I.E. Committee T.C. 3-5.
- 1979 - Invited by C.I.E. 3-5 Light Environment presented « Interreflection Light Theory » in C.I.E. 19th. Session, Kyoto - Japan.
  - Advanced studies in Thailand - Bangkok to pursue investigation of larger aspects of light in Oriental Architecture.
- 1980 - Invited to lecture at King Faisal University, Dammam Saudi Arabia for International Symposium on Islamic Architecture.
- 1981 - Keynote speaker at the University of Roorkee, Department of Architecture and Planning - at the Mini-Seminar of « Interreflection Theory ».
  - Invited to the colloquium on « Optische und lichttechnische Universität. Berlin, West Germany. Lectured regarding « Some Aspects of Interreflection Theory in Application to Architectural Design ».
- 1982 - Invited to the University of Glasgow Machintosh School of Architecture, with lecture « Interreflection Theory in Architectural Design ».
  - The member of Euro-African Foundation Jerzy Leopold Feiner is an artist, who exhibited his paintings in many countries like Great Britain, (Royal Gallery of portrait painters in London) Austria, Jugoslavia, Danmark, Sweden and Italy.

# Il popolo polacco ringrazia

La BANCA DEI MEDICINALI – *pro soccorso popolo polacco* – prosegue la raccolta per sopperire alle necessità dei cittadini polacchi bisognosi di cure ed è profondamente grata a coloro che non dimenticano le sofferenze di questo popolo.

## UNA INIZIATIVA DI SOLIDARIETA'

### PER LA BANCA DEI MEDICINALI PRO POPOLO POLACCO

In Polonia l'attuale situazione politica ed economica, oltre alla limitazione delle libertà civili e politiche e alla penuria di generi alimentari, ha evidenziato in maniera preoccupante la carenza di medicinali.

Le industrie farmaceutiche polacche, non potendo disporre di valuta pregiata per l'acquisto all'estero delle materie prime necessarie alla preparazione dei prodotti, sono per la maggior parte in crisi e pertanto non sono in grado di assicurare la fornitura dei medicinali.

Tale situazione ha indotto la Comunità Europea dei Giornalisti – CEJ – che ha sede in Roma, a costituire una Associazione a scopo umanitario denominata « Banca dei Medici-nali » nello spirito di solidarietà verso il popolo polacco.

A tale Banca dei Medici-nali possono essere inviate offerte in denaro oppure pacchi di medicinali acquistati direttamente o raccolti tramite offerte varie anche tra i « campioni » (naturalmente non scaduti) che ogni medico riceve gratuitamente.

A quanto ci è stato dato di conoscere, in Polonia servono anche piccoli attrezzi chirurgici e addirittura aghi per transfusioni.

Una iniziativa a favore di tale segno tangibile di solidarietà è stata realizzata recentemente a Roma con un concerto polifonico del Coro « Giovani De Antiquis » svolto nell'Aula Magna dell'Università, concerto che è servito proprio per la raccolta di fondi a favore della Banca dei Medici-nali. Preparato e svolto con slancio generoso dai 65 componenti il Coro, i quali hanno dato il loro nobile contributo a favore di un popolo che soffre e che ha bisogno di tutto, il concerto ha voluto rappresentare un invito ad unirsi nello sforzo e nell'intento di procurare medicinali di ogni genere e tipo alla Polonia. Il concerto è stato diretto dal M. Franco Potenza, il quale rivolgendosi al folto uditorio, ha invitato tutti i suoi colleghi a collaborare in questa impresa realizzando nelle loro sedi quello che è stato fatto nella cornice solenne dell'Aula Magna dell'Università di Roma.

Parte così anche da queste colonne un invito alle bande musicali e ai gruppi corali a voler aderire all'iniziativa umanitaria nello spirito di solidarietà, promuovendo concerti, sottoscrizioni o raccolte di fondi o di medicinali da inviare esclusivamente a questo recapito: « Banca dei Medici-nali » - c/o Comunità Europea dei Giornalisti - CEJ - via XX Settembre, 26 - 00187 - Roma (tel. 06/4950350).

In questa azione potranno essere impegnati soprattutto i nostri giovani che dimostrano grande spirito di generosità e amicizia.

Una confezione di medicinali inviata in Polonia potrà contribuire a guarire degli ammalati o sopperire alle necessità di una terapia e forse a salvare anche qualche vita umana.

**POMOC POLSCE  
OBOWIĄZKIEM  
CHRZEŚCIJAŃSKIM  
I PATRIOTYCZNYM**

## INDIMENTICABILE ESPERIENZA MUSICALE

Lunedì 24 maggio, alla Sala Borromini, si è svolto un insolito concerto organizzato dalla CEJ (Comunità Europea dei Giornalisti) a favore della Banca dei Medici-nali pro soccorso popolo polacco. Nella prima parte sono state presentate due composizioni contemporanee di allievi del Conservatorio di S. Cecilia. I componenti dell'orchestra erano parimenti allievi del Conservatorio. Il primo pezzo, « Ciclus », di Paolo Di Cioccio, è un omaggio alla Polonia nel quale si cerca di esprimere la solidarietà degli italiani per il popolo polacco in questo difficile momento. Inizia con un brano di musica elettronica che, dopo un esordio di rumori che imitano bene un aereo al decollo, si scioglie in una serie di brevi motivi sfruttando certe sonorità organistiche nonché dei frammenti brevissimi che si inseguono canonicamente. La composizione continua in forma sinfonica con strumenti tradizionali (archi, fiati e percussione) e raggiunge un certo grado di intensità espressiva, valendosi di un'orchestrazione abbastanza trasparente. E' un tentativo di interpretazione sonora di stati d'animo, forse non del tutto convincente, ma degno di attenzione.



Pianista MAREK DREWNOWSKI



COMPLESSO DEI GIOVANI

Il secondo brano, « Speranza », di Lorenzo Castriota, è stato senz'altro il « clou » della prima parte. Inizia con orchestra e, per la transizione dal primo al secondo tempo, una voce recitante introduce la preghiera-perorazione eseguita con buoni effetti di fusione dall'orchestra completa di violoncelli e sostenuta dal pianoforte, con un coro misto (sempre di allievi di S. Cecilia) che conferisce alla composizione un certo senso di grandiosità. Vi sono certamente momenti di grande commozione e il direttore-compositore, Lorenzo Castriota, che già si era distinto nella prima parte come direttore incisivo, ha dato il meglio di sé per rivelare la sua opera ad un pubblico attento (come stile direttoriale il Castriota fa pensare a Pietro Mascagni).

Ma la sorpresa grande del pomeriggio musicale organizzato dalla CEJ è stata l'esecuzione di alcune musiche di Federico Francesco Chopin da parte del pianista polacco Marek Drewnowski. Non avevamo il piacere di conoscere questo pianista, ma è bastato il primo pezzo (Notturmo in fa diesis maggiore op. 15 n. 2) per rendersi conto che ci trovavamo dinanzi a un esecutore di primissimo ordine. Il notturmo è notissimo e ci ha permesso di confrontarne l'interpretazione con quella dei più celebri interpreti. Perfezione assoluta nei minimi particolari. Subito dopo, come aveva già annunciato il Presidente della CEJ, Karol Kleszczynski, il pianista ci ha offerto la rara occasione di ascoltare uno stupendo capolavoro composto da Chopin all'età di sedici anni: le Variazioni sul « Là ci dærem la mano » di Mozart (op. 2). Molti del pubblico avranno certo ascoltato questo pezzo per la prima volta, in quanto, malgrado la sua bellezza, è irto di difficoltà tecniche e interpretative che soltanto un pianista del calibro di Drewnowski può far sparire all'atto dell'esecuzione, lasciando all'ascoltatore tutta la soddisfazione di seguire le variazioni sul celebre tema mozartiano. Drewnowski è stato stupendo. E' raro ascoltare un pianista che, al completo, assoluto dominio della tastiera, unisca una costante espressività e bellezza di suono. Non dimenticheremo questa esecuzione. Il pubblico, con i suoi entusiastici applausi, ha indotto il magnifico pianista a suonare, come bis, il Walzer op. 64 n. 2 (in do diesis minore), stupendamente cesellato.

Grazie alla CEJ per questa indimenticabile esperienza musicale. E, soprattutto, auguriamoci che a Drewnowski sia data

la possibilità di farsi conoscere di più in Italia. A lui ed alla sua famiglia il nostro augurio più affettuoso.

Sergio Gavazza



Per quanto pervenuto direttamente alla Sede di ROMA, il nostro sentito ringraziamento è rivolto a:

BM Italiana S.p.A. - San Felice Segrate  
Diocesi di Senigallia - Uff. Past. CARITAS - Pres. P. Giancarlo Cicetti

Fam. **Bezzi** - Roma  
N. D. Haidée **Righetti** - Roma  
Pittrice Sascha **Robb** - Aosta  
Sig.ra Marcella **Carbone** - Roma  
N. D. Wanda **Ducci** - Roma  
Dott. Stefan **Schmierer** - Roma  
Dott. Domenico **Delfino** - Roma  
Generale Pompeo **Vicini** - Roma  
Dott. Ludovico **Forino** - Roma  
Fam. **Bonfanti** - Roma  
Fam. **Grassi** - Roma  
Pittore Vittorio **Agomeri** - Anticoli Corrado  
Gen. Luigi **Sechi** - Roma  
Poeta Antonio **Refrigeri** - Roviano  
Ammiraglio Mario **Ingravalle** - Roma  
N. D. Isa de **Giacomo** - Marina di Campo  
Sig. Giorgio **Lucic** - Roma  
Sig.ra Dina **Finocchiaro** - Roma  
N. D. Wanda **Dzieduszycka** - Roma  
Dott. Stefano **Minnucci** - Roma  
N. D. Halina **De Galliani Tarasiewicz** - Roma  
Dott. Carlo **Ballarin** - Roma  
Sig. Renato **Macaluso** - Roma

B.D.I.C.

34 polacchi che si trovano a KANO in Nigeria hanno inviato 450 \$ per acquisto di medicinali per bambini.

34 Polaków pracujących w KANO (Nigeria) przystali do Banku Leków społeczny dar (450 \$) na zakup lekarstw dla dzieci polskich.

## J.S. FOOLD LTD. A-S

Njalsgade 21  
DK-2300 Copenhagen S  
Denmark  
Telephone: 01-570066  
Telex: 31143 jfse

Bank:  
A/S Amagerbanken  
account: 5201-100748-1  
Case Manhattan Bank, N.A.  
New York - USA  
account: 949-1-392800

Send a  
cheerfull duty-free parcel  
to your friends and family  
in Poland

Their appreciation  
will be your satisfaction

Wyślij rodosną bezcłową  
paczkę do rodziny i przyjaciół  
w Polsce

Ich wdzięczność  
będzie twoją satysfakcją

EXPRESS FOOD PARCELS  
VIA COPENHAGEN



CHI, CON SPIRITO  
UMANITARIO, DESIDERA  
AIUTARE A SOPRAVVIVERE  
IL POPOLO POLACCO  
PUO' RIVOLGERSI A:

« BANCA DEI MEDICINALI -  
pro soccorso popolo polacco »  
v. XX Settembre, 26

00187 ROMA - Tel. 4950350

I versamenti possono essere effettuati:

Banca dei medicinali  
c/c nr. 2938350/01  
Banca Commerciale Italiana  
Ag. 11, Largo Santa Susanna 124 - Roma

Rocznica Konstytucji 3 Maja 1791 r. obchodzona była uroczystie Akademią zorganizowaną, w salonach Europejskiej Wspólnoty Dziennikarzy przez Braterstwo Polsko-Włoskie i naszą redakcję, przy obecności licznej publiczności włoskiej i polskiej.

Konferencję w języku włoskim pod tytułem: « Konstytucja z r. 1791 a obecna sytuacja w Polsce » wygłosił Karol Kleszczyński.

W części artystycznej wzięli udział śpiewaczka operowa Assunta Savona przy fortepianie Caterina Minelli Soprani, oraz wysokiej rangi pianista Marek Drewnowski.

Akademii zakończyło wyświetlenie filmu w języku włoskim Andrzeja Chodakowskiego p.t. « Robotnicy 80 ».

Obecność na Akademii Biskupa Madagaskaru Nicolas Ravitarivao podkreśliło łączność Polski z historią tego kraju.



## Z DZIEJÓW NARODU

### DZIEŃ 3 MAJA 1791 ROKU

*« Prawdziwy zamiar przyjaciół konstytucji był, zrobić Polskę niepodległą i rządą ».*

Hugo Kołłątaj

W największej tajemnicy przed całym Sejmem zebrali się posłowie należący do stronnictwa patriotycznego, by się zapoznać z projektem konstytucji, opracowanej przez grono mężów, z marszałkiem Stanisławem Małachowskim na czele i przyrzekli po wysłuchaniu projektu popierać z całego serca tak wielkiej wagi sprawę. Zdecydowano tedy, że projekt konstytucji będzie odczytany na posiedzeniu sejmowym w dniu 3 maja i przyjęty bez rozpraw, ażeby udaremnić przeciwnie wystąpienia tym wszystkim posłom, którzy by, czy to z obawy, czy to z przyjaźni dla imperialistycznej moskiewskiej, w opozycji stanąć śmieli.

I oto nadszedł pragniony przez patriotów dzień 3 maja. Wstało jasne słońce nad stolicą Polski, radosne i promienne, ozłociło wieżycie kościelne i dachy domów staromiejskich, jakby zwiastunem było lepszej i pogodnej przyszłości.

Wtajemniczone w przeddzień mieszczaństwo gromadziło się od wczesnego ranka w ciasnych uliczkach Starego Miasta, w oczekiwaniu niezwykłych wydarzeń, których widownią miała być nie tylko sala sejmowa, lecz i ulica, która dziś pierwszorzędna zdawała się odgrywać rolę. Z głośną wrzawą gromadziły się one świątecznie przybrane tłumy, wśród których widać było nie tylko pospólstwo miejskie, lecz i co przedniejszych obywateli, lecz i braci szlachte, co się już

nie mieściła na sali sejmowej; nie brak też było włościń okolicznych, zwabionych słuchami o jakimś w dniu tym święcie uroczystym. Z koszar wystąpiło wojsko i wyciągnęło się wzdłuż ulic: piechota przybrana w kurtki granatowe z różnokolorowymi wyłogami, w kaszkietach; kawaleria narodowa w koletach z amarantowymi wyłogami, w konfederatkach na głowie. Ślicznie błyszcząco od słońca szlify oficerskie, naramienniki srebrne i złote; na proporcach białe orły powiewały. Artyleria zatoczyło na tarasach królewskiego zamku działa. Nad wojskiem w dniu tym objął komendę młody i piękny książę Józef Poniatowski, brataniec królewski.

Wkrótce z ratusza miejskiego wyruszyło bractwo kupieckie i magistrat ze swoim prezydentem Łukasiewiczem na czele, w towarzystwie celniejszych obywateli; wszyscy w świątecznych strojach, w granatowych sukniach wierzchnich, a błękitnych szarawarach, ze szpadą lub szabłą przy boku.

Za nimi szły cechy z chorągiewami i kapelami, różne bractwa z godkami swymi. Rozstępowały się tłumy, bo już znały z grona tego wielu mężów zasłużonych i czcici i szanować ich umiały. Cechy i bractwa stanęły za szeregiem: żołnierskimi z obu stron ulicy, starsi kroczyli wprost i śmiało na zamek do sejmowej sali.

A tam, w szczelnie wypełnionej sali sejmowej, w obecności króla, senatorów i wszystkich posłów odbywał się ów akt niesłychanie ważny, który, jak się wszystkim wówczas zdawało, miał zbawić zagrożoną Ojczyznę.

Król siedział na tronie, po prawicy jego w krzesłach senatorowie duchowni w porządku przepisany: najprzód prymas, tj. arcybiskup gnieźnieński, potem biskupi po kolei; po lewicy tronu senatorowie świeccy: najprzód kasztelan krakowski, potem wojewodowie i reszta kasztelanów. Przed tronem przy stolikach zasiedli: marszałkowie sejmowi, stary Małachowski i młodszy Sapieha, dalej ministrowie; całą szerokość sali zajęli posłowie, w ławach siedzący.

Stary marszałek, Stanisław Małachowski, zagaikł posiedzenie, po czym wstał król Stanisław August Poniatowski i zwolna odezwał się w te słowa:

« Projekt do ustaw kardynalnych jest już gotowy, omysłony jak należy, jak potrzeba, jak można było najlepiej – jest ułożony i spisany. Przeczytajmy go i uchwalmy doraźnie bez deliberacji.

Posłowie zawołali: « Prosimy o projekt ».

Po czym wstał sekretarz Sejmu, poseł Siarczyński i zaczął odczytywać cały projekt konstytucji, to trwało kilka godzin.

Odczytywanie aktu konstytucyjnego skończyło się dopiero o godz. 6 wieczorem.

Cisza była nieprzerwana przez cały ten czas, jak przy podniesieniu w czasie mszy św. Po skończonym czytaniu wstał marszałek Małachowski i zapytał: « Czyście dobrze słyszeli i czy tak tu Wam przeczytaną konstytucję przyjmujecie? » Jedynie 20 posłów, zwolenników dawnego porządku i stronników Rosji, głosowało przeciw. Nie wstrzymali oni uchwalenia tak doniosłej reformy, a za to odkryli się hańbą wieczną i za wrogów własnej Ojczyzny słusznie uważani byli.

Marszałek znowu zapytał: « Czy przysięgniecie na tę konstytucję? » Trzy razy posłowie odkrzyknęli: « Przysięgamy ». I ruszyli posłowie spodem do tronu królewskiego, by wysłuchać przysięgi króla. Stanisław August, położywszy rękę na Ewangelię św., powtarzał za biskupem słowa przysięgi na Konstytucję po czym dodał: « Przysięgam Bogu i nie będę tego żałował ». Następnie rzekł do

posłów: « Idźmy do kościoła Bogu przysięgę złożyć i podziękować ».

Wiadomość o przyjęciu Konstytucji przez Sejm lotem błyskawicy rozniosła się wśród oczekujących od rana na ulicach miasta tłumów ludu i żołnierzy. Niebawem więc zapał opanował wszystkich, gdy nagle otwarły się wrota królewskiego zamku i ujrzano wychodzących posłów, senatorów i króla, którzy, zmieszawszy się z oczekującymi, ruszyli razem do katedry wśród niemilkających okrzyków: « Wiwat król! Wiwat Konstytucja! »

Wiwatom nie było końca, płakano z radości. Rozumiano bowiem, że w tej chwili wstępuje Polska na nowe, pełne słońca drogi, że zrywa z tym, co w ustroju jej było złe, niesprawiedliwe i zgubne, co podawało ją bezbronną w haniebne jarmoko nieprzyjaciela. Była to naprawdę rewolucja, przewrót stanowczy w życiu wewnętrznym narodu polskiego, ale rewolucja bezkrwawa, dokonana siłą ducha – nie przemocą, nie szabłą i szubienicą, jak to było u innych narodów.

Marszałków Sejmu i posłów lud na rękach niósł do katedry, gdzie według starzeństwa przysięgę składano.

Z tysiąca piersi zabrzmiał potężny hymn: « Te Deum », po czym wśród nowych okrzyków wrócili posłowie do sali obrad, by podpisać nowe uchwały, na które kazano przysięgać magistratom wszystkich miast w Polsce.

J. Ciepeliowski

### POLSKA W EUROPIE POLONIA IN EUROPA POLOGNE EN EUROPE POLAND IN EUROPE POLEN IN EUROPA

Czasopismo założone przez  
Jerzego Jankowskiego

ROK XXXI  
N. V - 1982

ADMINISTRACJA  
I REDAKCJA:

Redaktor Naczelny  
Karol Kleszczyński

Włochy:  
Via XX Settembre 26  
00187 ROMA

*Prenumerata roczna*  
we wszystkich krajach  
rownowartość 10 dol. am.

Podajemy konta bieżące  
we Włoszech:

*pocztowe:* nr. 47130000  
Comunità Europea dei Giornalisti  
via XX Settembre 26.  
00187 ROMA

*bankowe:* nr. 1336430/01  
Banca Commerciale Italiana -  
ag. 11

Largo Santa Susanna 124  
00187 ROMA

*Za artykuły podpisane*  
*odpowiadają autorzy.*

Ed. « Giornalismo Europeo ».  
Autorizzazione del Tribunale  
di Roma n. 11027  
Dir. resp. Maria Teresa Martinuzzi  
(Sped. in abb. post. gr. IV).

Tip. ROMAGRAFIK  
Via Vittorio Putti, 13